

Sygn. akt I ACa 1602/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Dorota Markiewicz

Sędzia SA Ewa Kaniok (spr.)

Sędzia SO del. Beata Byszewska

Protokolant – st. sekr. sąd. Ewelina Borowska

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w O.

przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 czerwca 2014 r., sygn. akt II C 108/10

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt: I ACa 1602/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 lutego 2010 roku Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (obecnie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) wniosła o zasądzenie od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. kwoty 1.165.129,21 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2007 roku do dnia zapłaty i kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 5 maja 2006 roku zawarła z pozwaną umowę na podstawie, której Agencja zobowiązała się zwrócić część kosztów poniesionych przez nią na działalność polegającą na zbieraniu zwłok zwierzęcych, ich transporcie oraz przerabianiu na mączkę. Pomoc finansowa stanowiąca zwrot części kosztów działalności poniesionych przez pozwaną ustalona została w umowie na kwotę 2.322.609,98 zł, jednak nie więcej niż 98% kosztów operacyjnych. Powódka wniosła o wypłatę refundacji poniesionych kosztów w 2006 roku w kwocie 1.996.644,10 zł, jednak pozwana wypłaciła jedynie świadczenie należne za okres od stycznia do maja 2006 roku w

kwocie 831.514 zł, odmawiając jednocześnie refundacji kosztów w kwocie 1.165.129,21 zł poniesionych przez powódkę w pozostałych miesiącach 2006 roku. Działalność refundowana przez pozwaną stanowi jedną z trzech dziedzin jej działalności stąd też dla prawidłowego alokowania kosztów do działalności objętej refundacją niezbędne było ustalenie odpowiedniego wskaźnika podziału kosztów. Powódka jako wskaźnik przyjęła stosunek liczby dojazdów po odbiór padliny (działalność refundowana) do łącznej liczby dojazdów (obejmującej zarówno działalność refundowaną jak i komercyjną). Pozwana jakkolwiek wstrzymała wypłatę środków z umowy, to jednak nigdy jej nie wypowiedziała.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że brak wypłaty środków za pozostałą część roku 2006 był spowodowany tym, iż powódka znając treść wyniku przeprowadzonej u niej kontroli skarbowej obejmującej 2005 rok, złożyła do Agencji wnioski o wypłatę pomocy finansowej za rok 2006 sporządzone według zakwestionowanego przez Urząd Kontroli Skarbowej błędnego schematu określania kosztów. Przyjęty przez powódkę sposób rozliczeń był błędny, gdyż opierał się na danych z lat ubiegłych a nie na faktycznych proporcjach działalności objętej pomocą Agencji w danym okresie.

Pismem procesowym z dnia 14 marca 2012 roku powódka poinformowała Sąd, że aktualnie działa pod firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O..

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2014 roku, Sąd Okręgowy w Warszawie, w punkcie pierwszym zasądził od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. kwotę 1.165.129,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 2007 roku do dnia zapłaty, a w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W punkcie trzecim ustalił, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. ponosi koszty procesu w całości pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sąd Okręgowy ustalił, że Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. (obecnie (...) sp. z o.o.) prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie produkcji gotowych pasz dla zwierząt, produkcji skór wyprawionych, klejów i żelatyn, sprzedaży hurtowej zboża i pasz dla zwierząt, sprzedaży skór, wywozu śmieci i odpadów oraz unieszkodliwiania odpadów. Spółka dysponuje zakładem utylizacyjnym zlokalizowanym w O. oraz punktem magazynowym/zbiorczym znajdującym się w B..

Wykonując działalność polegającą na zbiorce, transporcie i przetwarzaniu zwłok padłych zwierząt, Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. zawierało kolejne umowy z Agencją na dofinansowanie tego rodzaju działalności, m.in. w roku 2003, 2004 i 2005. W 2003 roku oraz w miesiącach styczeń # lipiec 2004 roku spółka dokonywała rozliczenia kosztów działalności objętej pomocą Agencji przy zastosowaniu jednolitej metody rozliczenia, tj. w oparciu o rzeczywiste koszty wynikające z ewidencji kont zespółu 4 i 9 oraz ilości padliny.

Począwszy od sierpnia 2004 roku spółka dokonała zmiany sposobu rozliczenia kosztów działalności polegającej na transporcie i zbiorce padłych sztuk zwierząt, która była objęta pomocą finansową Agencji, przyjmując do rozliczenia kosztów tego rodzaju działalności stały wskaźnik udziału padliny w łącznym przychodzie surowca w wysokości 33,3%. Ustalając część kosztów, która przypada na transport padliny, spółka przyjęła, iż jest to część odpowiadająca stosunkowi liczby dojazdów po odbiór padliny do ogólnej liczby dojazdów. Wskaźnik wyliczano za okresy poprzednie i okresowo weryfikowano, jednak oscylował on w granicach 33,3% # 33,4%. Zmiana polegała również na przyjęciu rozliczania kosztów pośrednich i ogólnych zarządu przypadających na działalność w postaci zbiorki i transportu padłych zwierząt przez zastosowanie wskaźnika procentowego udziału kosztów transportu padliny w ustalonych kosztach bezpośrednich do pozostałych kosztów działalności (pośrednich i bezpośrednich). W 2006 roku spółka stosowała wskaźnik kosztów bezpośrednich na podstawie danych z 2005 roku i wynosił on 33,4%.

W prowadzeniu działalności spółka wykorzystywała transport własny a nadto współpracowała z zewnętrznymi firmami spedycyjnymi. W zakresie transportu w punkcie magazynowym w B., spółka dysponowała dwoma samochodami zbierającymi padlinę kategorii 1 i 2 oraz odpady poubojowe o ładowności do 3,5 tony a nadto współpracowała ze spedytorami, z którymi podpisywała umowy na zbiórkę odpadów i padłych zwierząt. Po otrzymaniu

zgłoszenia wyznaczane były trasy przejazdów do miejsc skąd padlina miała być odebrana. Po wykonaniu zbiórki samochody przyjeżdżały do punktu w B., gdzie transport był ważony, a przyjazd samochodu rejestrowany w książce ewidencji. Wszystkie samochody przywożące padlinę i odpady dostarczały kwity odbioru padliny lub odpadów wraz z dokumentem handlowym, które były wprowadzane do systemu magazynowego w B.. W ten sposób dokumentowano przyjazd, ważenie i przyjęcie padliny oraz odpadów do magazynu. Następnie sortowano padlinę na dwie kategorie 1 i 2. Kategoria 1 obejmowała padłę bydlę, owce oraz kozy i była przerabiana w zakładzie w G. natomiast kategoria 2 obejmowała trzodę chlewną i była przerabiana w O.. Również w O. przerabiano odpady poubojowe kwalifikowane, jako kategoria 3. Odpady oraz tę padlinę, która miała trafić do zakładu w O. oddalonej od B. o 240 km, ładowano do kontenerów o pojemności 10 ton, zawierających odpady „mix” (odpady poubojowe i padlina) i gdy kontener został napełniony, przewożono go do miejsca przeznaczenia przy wykorzystaniu samochodów hakowych, którymi dysponowali spedytorzy, m.in. firmy (...), (...) czy B. # (...) B. O.. Przy wyjeździe pełnego kontenera był on ważony, a kierowca otrzymywał zbiorczy dokument handlowy wskazujący na wagę całości ładunku, bez szczegółowego rozbicia na padlinę i odpady. Pracownik magazynu w B. wystawiał z kolei dokument RW (rozchód wewnętrzny) zawierający oznaczenie numeru kontenera, podmiotu wykonującego przewóz oraz rodzaj asortymentu zawartego w kontenerze ze wskazaniem wagi poszczególnych jego części, tj. padliny i odpadów. Tak sporządzony dokument RW był wysyłany do O.. Po przyjeździe do O. samochód z kontenerem był ponownie ważony, po czym wprowadzano towar do magazynu, jednocześnie rejestrując w systemie, jaki asortyment został przywieziony, datę przywozu i podmiot przywożący. Transporty padliny kategorii 1 przetwarzanej w G. były dokumentowane pokwitowaniem odbioru i dokumentem handlowym, które weryfikowano w zakładzie. Z kolei zbiórkę padliny w rejonie zakładu w O. prowadziła firma zewnętrzna # spółka (...) i inni przewoźnicy. Zebrane odpady oraz padlina kategorii 2 były przetwarzane w O., natomiast padlina kategorii 1 była przewożona do G..

Spedytorzy współpracujący ze spółką rozliczali się z nią na podstawie kwitów i dokumentów handlowych, z wyjątkiem przewoźników na trasie B. # O., którzy wystawiali faktury na podstawie dokumentów handlowych. Faktury zawierały jedynie ogólne dane w postaci ilości odpadów, bez rozbicia na padlinę i odpady. W przypadku odbioru padliny z dużych ferm, spółka rozliczała się ze spedytorami na podstawie stawki za jedną tonę, natomiast w przypadku firmy (...), która przewoziła małe ładunki na dużym terenie, funkcjonowało rozliczenie według stawki za jeden kilometr. Spółka weryfikowała czy ilość przejechanych kilometrów jest zgodna z trasą wykonaną do odbioru padliny, sprawdzając liczniki samochodów i prowadziła w tym zakresie odpowiednią ewidencję. Faktury od spedytorów były sprawdzane pod względem merytorycznym przez kierownika transportu J. Ł., a pod względem rachunkowym przez główną księgową.

Z reguły każdy wyjazd po padlinę wiązał się z koniecznością odbioru kilku sztuk padłych zwierząt z różnych miejscowości, stąd też czas zbierania padliny trwał często 1 – 2 dni a w weekendy nawet 4 dni. Mimo konieczności odbioru kilku sztuk padłych zwierząt podczas jednego wyjazdu, spółka uznawała, że jest to jeden wyjazd. Zdarzało się jednak tak, że przedmiotem zbiórki była tylko jedna sztuka, jeżeli w rejonie nie było więcej zgłoszeń. Z kolei w przypadku zbioru odpadów, najczęściej miał miejsce jeden wyjazd do konkretnej ubojni czy rzeźni. Trasa przejazdu samochodów zbierających padlinę była każdorazowo ustalana z kierownikiem transportu Ł.. W trakcie wyjazdów często zdarzało się, że kierowca dostawał nowe zgłoszenie i musiał je zrealizować. Zdarzały się także tzw. puste przebiegi, gdy padlina została wcześniej zabrana przez konkurencję. Transporty zawierające ładunek „mix” tj. padlinę i odpady były realizowane tylko na trasie z B. do O.. Transporty „mix” były liczone jako jeden transport i ujmowane jako transport odpadów, nawet w sytuacji, gdy część tego transportu stanowiła padlina.

W toku kontroli skarbowej dotyczącej prawidłowości wykorzystania środków publicznych przeznaczonych w latach 2003 # 2005 na pomoc dla podmiotów zajmujących się zbieraniem, transportem i przetwarzaniem zwłok zwierzęcych ustalono, że ilość i waga padliny zgłoszonej do wniosków o wypłatę pomocy za rok 2003, 2004 i 2005 jest zgodna z ilością padliny wykazanej we wnioskach o wypłatę pomocy, potwierdzoną przez lekarza weterynarii. Kontrolerzy wskazali natomiast na nieprawidłowości dokonywania przez spółkę rozliczeń faktycznych kosztów ponoszonych w zakresie działalności objętej pomocą finansową wykazywanych we wnioskach o płatności za miesiące VI – XII 2003 roku oraz lata 2004 # 2005, co skutkowało zawyżeniem wnioskowanych kwot. Kontrolerzy wskazali, że spółka

przyjęła do rozliczenia kwot pomocy finansowej za rok 2004 i 2005 koszty nie wynikające z ewidencji rachunkowej, tj. w wysokości większej lub mniejszej niż wynika to z księgowej ewidencji kosztów. W ocenie kontrolerów spółka, przy rozliczaniu kosztów działalności objętej pomocą Agencji w zakresie transportu, zbierania i przetwarzania padliny nieprawidłowo przyjęła wskaźnik udziału kosztów transportu dotyczących działalności objętej pomocą w łącznych kosztach transportu w wysokości 33,3%, gdyż wskaźnik ten nie wynika z żadnych wymiernych danych ekonomicznych zawartych w ewidencji księgowej oraz z dokumentów źródłowych. Kontrolerzy podkreślili nadto, że zastosowana przez spółkę metoda wyliczania kosztów wynika z nieprowadzenia ewidencji księgowej pozwalającej na bezpośrednie ustalenie kosztów dotyczących działalności objętej pomocą Agencji. Protokół kontroli został doręczony Przedsiębiorstwu w dniu 28 kwietnia 2006r.

W toku kontroli problemowej przeprowadzonej przez Agencję w spółce w 2005 roku, stwierdzono, że umowy za lata 2003 i 2004 były przez spółkę wykonane poprawnie, zakres rzeczowy działalności zawarty we wnioskach o wypłatę pomocy finansowej jest zgodny z rzeczywistym wykonaniem zakresu działalności a sposób zastosowania wskaźników procentowych przez zakład przy kalkulacji kosztów relatywnie do masy towarowej nie nasuwa uwag.

W dniu 5 maja 2006 roku Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. zawarło z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w W. umowę nr (...), która określała warunki i tryb udzielania Przedsiębiorstwu przez Agencję pomocy finansowej na pokrycie kosztów działalności wykonywanej od dnia 1 stycznia 2006 roku do dnia 31 grudnia 2006 roku a polegającej na zbiórce zwłok zwierzęcych bydła, owiec, kóz i świń lub ich części, transporcie do zakładu pośredniego odpowiedniej kategorii lub zakładu przetwarzającego kategorii 1 lub 2 z terenu stanowiącego załącznik numer 1 do umowy (schemat 1.1.) oraz na przetwarzaniu na mączkę zwłok zwierzęcych bydła, owiec, kóz i świń (schemat 1.2).

W §3 umowy ustalono, że przez koszty działalności rozumie się koszty poniesione przez firmę na działalność, według kalkulacji przedstawionej przy składaniu wniosku o pomoc finansową. Pomoc finansowa Agencji miała wynosić 2.322.609,98 zł, jednak nie więcej niż 98% kosztów operacyjnych związanych z wykonywaniem działalności objętej umową z tego nie więcej niż 629.263,39 zł na zbiórkę, transport i utylizację świń. W umowie wskazano również, że pomoc na realizację działalności w zakresie schematu 1.1. nie może przekroczyć kwoty 2.162.712,63 zł, a w schemacie 1.2. kwoty 159.897,35 zł. Strony postanowiły, iż w przypadku, gdy poniesione koszty działalności będą wyższe od określonych w załączniku numer 1 do umowy a zakres rzeczowy wykonany w planowanym rozmiarze, pomoc finansowa nie zostanie zwiększona, zaś w przypadku, gdy poniesione koszty będą niższe, to pomoc zostanie proporcjonalnie zmniejszona.

W §4 ust. 1 umowy ustalono, że Agencja udzieli, na warunkach określonych w umowie, pomocy finansowej, stanowiącej zwrot części kosztów poniesionych przez beneficjenta na działalność w wysokości: w zakresie schematu 1.1. zgodnie ze stawkami i planowanym zakresem działalności określonym w załączniku nr 1 (druk nr 1.1.1.) do umowy oraz zgodnie ze stawkami i według najkrótszej drogi dojazdu z terenu powiatu do zakładu przetwarzającego w rejonie działania, przedstawionej w załączniku nr 1 (druk nr 1.1.2.) do umowy, natomiast w zakresie schematu 1.2. # 266,54 zł za tonę przetworzonego surowca ze zwłok zwierzęcych bydła, owiec, kóz i świń. Wskazano jednocześnie, że maksymalna kwota pobierana od producenta rolnego za utylizację zwłok zwierzęcych nie może przekraczać kwoty w wysokości 30 zł za utylizację sztuki dużej i 10 zł za utylizację sztuki małej.

W załączniku nr 1 (druk nr 1.1.1.) do umowy oraz załączniku nr 1 (druk nr 1.1.2.) do umowy określono planowany zakres działalności i średnie koszty, w tym w zakresie zbiórki zwłok bydła, owiec, kóz i świń w rozbiciu na poszczególne powiaty województwa (...), (...), (...) i (...). W załączniku nr 1 (druk nr 1.1.1.) do umowy dla każdego z wymienionych 88 powiatów ustalono planowaną liczbę zwłok zwierzęcych do zebrania w roku kalendarzowym z podziałem na bydło kwalifikowane jako sztuka duża (SD), cielęta, owce i kozy kwalifikowane jako sztuki małe (SM) oraz świny również kwalifikowane jako sztuki małe (SM). Łącznie planowano zebrać ze wszystkich powiatów 2.843 sztuki bydła, 4.765 sztuki cieląt, owiec i kóz oraz 3.242 sztuki świń. Wskazano również planowaną kwotę dopłat do zbiórki jednej sztuki poszczególnych kategorii padłych zwierząt oraz sumę kosztów zbiórki z terenu danego powiatu. Według załącznika, sumaryczny koszt zbiórki padłych zwierząt ze wszystkich powiatów miał wynieść 180.846,52 zł. Z kolei w załączniku nr 1 (druk nr 1.1.2.) do umowy oznaczono wyrażoną w km odległość z terenu danego powiatu do zakładu kategorii I i

II, planowaną do przewiezienia ilość zwłok w roku kalendarzowym z rozbiciem na poszczególne powiaty, kwotę dopłat do 1 km transportu, oraz sumę kosztów transportu z terenu powiatu do zakładu przetwarzającego. Sumaryczny koszt transportu padłych zwierząt do zakładów przetwórczych został oszacowany na kwotę 1.981.866,11 zł. W załączniku nr 1 (schemat 1.2.) do umowy określono natomiast planowany zakres działalności w zakresie przetwarzania zwłok zwierzęcych w spółce, której łączny koszt miał wynieść 159.897,35 zł.

Zgodnie z §4 ust. 4 umowy wnioski o wypłatę miały być składane do 15 dnia miesiąca następującego po miesiącu, którego dotyczy rozliczenie. Według §4 ust. 6 umowy pomoc finansowa będzie wypłacana przez Agencję po wykonaniu zakresu rzeczowego działalności w okresach miesięcznych w terminie 10 dni roboczych od dnia poprawnie złożonego wniosku, natomiast jej wysokość miała być wyliczana według stawek określonych w §4 ust. 1 i porównana z poniesionymi w tym okresie kosztami działalności, zestawionymi we wniosku o wypłatę, przy czym łączna kwota pomocy finansowej nie może przekroczyć sumy określonej w §3 ust. 2 i być wyższa niż 98% poniesionych kosztów działalności. W §4 ust. 8 umowy Agencja zastrzegła sobie prawo do dokonania wypłaty pomocy finansowej w kwocie niższej niż wnioskowana, bez wyzwania Przedsiębiorcy do poprawy wniosku o wypłatę w przypadku, gdy: wnioskowana kwota wypłaty przekracza kwotę pomocy finansowej określoną w §3 ust. 2 umowy, wykonany zakres działalności jest niższy od przewidywanego albo złożony wniosek o wypłatę pomocy finansowej Agencji został naliczony niezgodnie z warunkami niniejszej umowy. W §4 ust. 9 umowy ustalono natomiast, że wzrost kosztów działalności wynikający z wykonania zwiększonego zakresu rzeczowego działalności nie stanowi podstawy do żądania zwiększenia kwoty pomocy finansowej. Agencja zastrzegła, że może zwiększyć kwotę pomocy w przypadku wykonania zwiększonego zakresu rzeczowego w miarę posiadania w budżecie wolnych środków na ten cel.

§8 umowy przewidywał, że beneficjent traci prawo do pomocy finansowej, a otrzymaną zobowiązuje się zwrócić Agencji w całości, jeżeli wystąpi przynajmniej jeden z następujących przypadków: a) uniemożliwienie dokonania kontroli dokumentów lub wizytacji terenowych, b) brak udokumentowania kosztów działalności, c) niezgodność pomiędzy zakresem rzeczowym zawartym we wniosku o wypłatę pomocy finansowej a rzeczywistym wykonaniem zakresu działalności oraz d) złożenie fałszywych informacji lub oświadczeń. Zgodnie z §9 umowy, w razie wystąpienia choćby jednego z powyżej wskazanych przypadków Agencja była uprawniona do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym i wezwania beneficjenta do zwrotu kwoty otrzymanej pomocy finansowej na rachunek Agencji wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od daty przekazania przez Agencję pomocy finansowej, w terminie 14 dni od dnia otrzymania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Wskazano przy tym, że rozwiązanie umowy następuje z dniem otrzymania przez beneficjenta oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. W §13 ust. 4 umowy ustalono, że ostateczny termin jej rozliczenia upływa z dniem 31 stycznia roku następnego.

W wykonaniu umowy spółka złożyła do Agencji wnioski o wypłatę pomocy finansowej w 2006 roku na łączną kwotę 1.996.644,18 zł, w tym kwotę 1.855.267,52 zł w ramach schematu 1.1. i kwotę 141.376,61 zł w ramach schematu 1.2., jednak Agencja zwróciła spółce jedynie część kosztów objętych umową, tj. wyłącznie koszty objęte wnioskami dotyczącymi wykonania zadań za miesiące styczeń # maj 2006 roku, w łącznej kwocie 831.514,97 zł. Pismem z dnia 24 sierpnia 2006 roku Agencja w związku z otrzymanymi z Urzędu Kontroli Skarbowej ustaleniami kontroli przeprowadzonej w spółce w zakresie realizacji umów w latach 2003 # 2005, w toku których stwierdzono szereg nieprawidłowości dotyczących rozliczania przez spółkę kosztów działalności, poinformowała spółkę, że dalsza realizacja wypłat pomocy finansowej na podstawie umowy z dnia 5 maja 2006 roku, będzie kontynuowana po przeprowadzeniu kontroli przez Agencję.

W 2006 roku w spółce zebrano i przetransportowano: 2.317 sztuk padłego bydła, 4.347 sztuk padłych owiec i cieląt oraz 3.120 sztuk padłych świń. W związku z powyższym, według stawek jednostkowych określonych w załącznikach do umowy z dnia 5 maja 2006 roku, maksymalny koszt do refundacji według schematu 1.1. wyniósł 1.858.626 zł. Do wyliczania udziału kosztów działalności objętej pomocą Agencji w kosztach ogółem spółka przyjęła hipotetyczny wskaźnik 33,4%. **Wskaźnik ten w oparciu o rzeczywistą ilość transportów w 2006 roku został ostatecznie ustalony na 28,17%.** Wskaźniki przyjęte przez spółkę znajdują odzwierciedlenie w zestawieniach sald i obrotów oraz liczbie odebranych sztuk padłych zwierząt, która została właściwie udokumentowana. Również dane liczbowe dotyczące ilości transportów ogółem oraz ilości transportów po padlinę przyjęte przez spółkę do wyliczenia

wskaźnika, znajdują potwierdzenie w dokumentach spółki, w szczególności w potwierdzeniach odbioru padliny, na których ujawnione było nazwisko kierowcy dokonującego zbiórki, nazwa kontrahenta, nazwa surowca oraz liczba wyjazdów

Sąd Okręgowy ustalił, że w marcu 2006 roku poniesione przez spółkę koszty bezpośrednie i pośrednie przypadające na działalność w postaci transportu padliny (schemat 1.1.) wyniosły 191.284,53 zł, z czego 98% stanowi 187.458,84 zł, natomiast określona przez spółkę kwota wnioskowanego dofinansowania tej działalności zamknęła się kwotą 166.034,97 zł, co stanowi 86,8% łącznych kosztów działalności objętej dofinansowaniem. W czerwcu 2006 roku poniesione przez spółkę koszty bezpośrednie i pośrednie przypadające na działalność w postaci transportu padliny (schemat 1.1.) przy zastosowaniu wskaźnika 33,4% wniosły 228.832,34 zł, z czego 98% stanowi 224.255,70 zł, natomiast określona przez spółkę kwota wnioskowanego dofinansowania tej działalności zamknęła się kwotą 163.391,68 zł, co stanowi 71,4% łącznych kosztów działalności objętej dofinansowaniem. Z kolei we wrześniu 2006 roku poniesione przez spółkę koszty bezpośrednie i pośrednie przypadające na działalność w postaci transportu padliny (schemat 1.1.) wniosły 232.760,98 zł z czego 98% stanowi 228.105,76 zł, natomiast określona przez spółkę kwota wnioskowanego dofinansowania tej działalności zamknęła się kwotą 135.699,65 zł, co stanowi 58,30% łącznych kosztów działalności objętej dofinansowaniem. Natomiast w grudniu 2006 roku poniesione przez spółkę koszty bezpośrednie i pośrednie przypadające na działalność w postaci transportu padliny (schemat 1.1.) wniosły 274.406,92 zł z czego 98% stanowi 268.918,78 zł, natomiast określona przez spółkę kwota wnioskowanego dofinansowania tej działalności zamknęła się kwotą 145.490,56 zł, co stanowi 53% łącznych kosztów działalności objętej dofinansowaniem. **W 2006 roku liczba transportów padliny wyniosła 2.040, co stanowiło 28,20% łącznej liczby transportów, których w 2006 roku było 7.241.**

Koszty bezpośrednie działalności w ramach schematu 1.2. były rozliczane w oparciu o wskaźnik udziału ilości przetworzonej padliny w stosunku do ilości przetworzonego surowca (padliny i odpadów) ogółem, który w 2006 roku kształtował się na średnim poziomie 1,1%. W marcu 2006 roku poniesione przez spółkę koszty bezpośrednie i pośrednie przypadające na działalność w postaci utylizacji padliny (schemat 1.2.) wniosły 17.136,27 zł, natomiast określona przez spółkę kwota wnioskowanego dofinansowania tej działalności zamknęła się kwotą 12.889,90 zł, co stanowi 75,22% łącznych kosztów przetworzenia. W czerwcu 2006 roku poniesione przez spółkę koszty bezpośrednie i pośrednie przypadające na działalność w postaci utylizacji padliny (schemat 1.2.) wniosły 11.149,96 zł, natomiast określona przez spółkę kwota wnioskowanego dofinansowania tej działalności zamknęła się kwotą 10.926,96 zł, co stanowi 98% łącznych kosztów przetworzenia. Z kolei we wrześniu 2006 roku poniesione przez spółkę koszty bezpośrednie i pośrednie przypadające na działalność w postaci utylizacji padliny (schemat 1.2.) wniosły 12.743,20 zł, natomiast określona przez spółkę kwota wnioskowanego dofinansowania tej działalności zamknęła się kwotą 11.978,61 zł, co stanowi 94% łącznych kosztów przetworzenia. Z kolei w grudniu 2006 roku poniesione przez spółkę koszty bezpośrednie i pośrednie przypadające na działalność w postaci utylizacji padliny (schemat 1.2.) wniosły 13.107,69 zł, natomiast określona przez spółkę kwota wnioskowanego dofinansowania tej działalności zamknęła się kwotą 12.638,43 zł, co stanowi 96,4 % łącznych kosztów przetworzenia.

Spółka dokonała prawidłowego rozliczenia linii tłuszczu utylizacyjnego, wykorzystywanego na własne potrzeby, którego koszty ustaliła na podstawie jej danych ekonomicznych. Kontrolerzy UKS błędnie odjęli koszty produkcji tłuszczu od całkowitych kosztów produkcji dla schematu 1.2.

W dniach 4 # 8 września 2006 roku Agencja przeprowadziła kontrolę doraźną wykonania przez spółkę umowy z dnia 5 maja 2006 roku, podczas której stwierdzono, że zakres rzeczowy działalności objętej pomocą Agencji a wyszczególniony we wnioskach o wypłatę tej pomocy za okres od stycznia do sierpnia 2006 roku jest prawidłowy. W protokole kontroli wskazano, że brak udokumentowania ilości rzeczywiście przejechanych kilometrów przez spedytorów działających na zlecenie spółki, nie pozwala stwierdzić, czy stosowany przez spółkę wskaźnik kalkulacji kosztów oparty o stosunek ilości transportów zwłok padłych zwierząt do ilości transportów ogółem jest prawidłowy.

Z inicjatywy Agencji Urząd Kontroli Skarbowej przeprowadził w spółce w dniach 5 marca # 28 maja 2007 roku kontrolę w zakresie prawidłowości wykorzystania środków publicznych przeznaczonych na działalność w roku 2006 w zakresie zbierania zwłok padłych zwierząt, przetwarzania, transportu oraz spalania mączek wyprodukowanych z tych zwłok. W toku kontroli ustalono, że **nie występują nieprawidłowości w zakresie udokumentowania zbiórki padłych zwierząt, jak również udokumentowania ich przyjęcia do zakładu utylizacyjnego pod względem ilości i wagi**. Natomiast nieprawidłowości stwierdzono w zakresie rozliczeń faktycznych kosztów ponoszonych na działalność objętą pomocą finansową, co skutkowało zawyżeniem wnioskowanych kwot pomocy finansowej o kwotę 1.222.569,05 zł. W ocenie kontrolerów spółka, przy rozliczaniu kosztów działalności objętej pomocą Agencji w zakresie transportu, zbierania i przetwarzania padliny nieprawidłowo przyjęło wskaźnik udziału kosztów transportu dotyczących działalności objętej pomocą w łącznych kosztach transportu w wysokości 33,4%, gdyż wskaźnik ten nie wynika z danych magazynowych oraz danych ekonomicznych zawartych w ewidencji rachunkowej. Kontrolerzy wskazali, że wskaźniki zastosowane przez spółkę nie są sprawdzalne i nie wynikają z określonych wymiernych założeń, stąd też nie mogą mieć zastosowania do wyliczenia kwoty pomocy finansowej od Agencji.

W piśmie z dnia 30 listopada 2007 roku Agencja poinformowała spółkę, że w toku kontroli skarbowej stwierdzono uchybienia w postaci nieprawidłowego rozliczenia przez spółkę kosztów działalności objętej pomocą finansową Agencji, co spowodowało jej zawyżenie i naruszyło zapisy §8 lit. b oraz §8 lit. d w związku z §3 ust. 2 umowy z dnia 5 maja 2006 roku. Agencja wskazała przy tym, że z uwagi na powyższe, wnioskowana przez spółkę pomoc finansowa za miesiące czerwiec # grudzień roku 2006 nie zostanie wypłacona.

Dokumentacja księgowa spółki w roku 2006 była prowadzona w sposób rzetelny, prawidłowy i bezbłędny. Przyjęte przez spółkę zasady rachunkowości były dostosowane do jej potrzeb i zapewniały wyodrębnienie w rachunkowości wszystkich zdarzeń istotnych z punktu widzenia sytuacji majątkowej i finansowej spółki.

W drugiej połowie 2007 roku Agencja zaproponowała przedsiębiorcom prowadzącym działalność zbiórki i transportu padliny podpisanie aneksów do umów zawartych na rok 2007, w których dokonano uszczegółowienia sposobu wyliczania kosztów działalności objętej pomocą Agencji. Do umów miał być dodany zapis wskazujący, że koszty działalności należy wyodrębnić z ogólnych kosztów operacyjnych podmiotu w zakresie działalności utylizacyjnej w oparciu o wyliczony wskaźnik procentowy, który w przypadku Schematu 1.1. jest udziałem masy zwłok zwierząt (w kg), których zbiórka i transport są objęte pomocą Agencji, w ogólnej masie padliny i odpadów (w kg) zebranych i przetransportowanych do zakładu utylizacyjnego, a w przypadku Schematu 1.2. jest udziałem masy przerobionych zwłok zwierzęcych (w tonach), których przerób objęty jest pomocą Agencji w ogólnej masie przerobionej padliny i odpadów.

Pismem z dnia 23 grudnia 2008 roku Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. wystąpiło z wnioskiem o zawezwanie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do próby ugodowej.

W czerwcu 2009 roku Prokuratura Rejonowa w Z. złożyła akt oskarżenia przeciwko M. P. pełniącej funkcję vice prezesa Zarządu spółki oraz A. B. pełniącej w spółce funkcję zastępcy głównego księgowego, oskarżając je o to że w okresie od 16 stycznia 2004 roku do 7 listopada 2005 roku poświadczyły nieprawdę w dokumentacji finansowej tej spółki, a mianowicie w trzech fakturach VAT dotyczących sprzedaży mączki kostno # mięsnej. Ostatecznie obie oskarżone zostały prawomocnie skazane.

Aktualnie Przedsiębiorstwo (...) „(...)” sp. z o.o. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) sp. z o.o.

Podstawę ustaleń faktycznych sądu stanowiły dokumenty, zeznania świadków oraz opinia biegłej z zakresu ekonomiki, organizacji i zarządzania A. M..

Sąd Okręgowy wskazał, że przydał walor wiarygodności dowodowi w postaci wyniku i protokołu kontroli Urzędu Kontroli Skarbowej jedynie w części, w jakiej obejmuje on informacje o faktach dotyczących wykonania przez beneficjenta zakresu rzeczowego wynikającego z umowy z dnia 5 maja 2005 roku oraz stwierdzenia przez ten

Urząd, że nie występują w spółce nieprawidłowości w zakresie udokumentowania zbiórki padłych zwierząt, jak również udokumentowania ich przyjęcia do zakładu utylizacyjnego pod względem ilości i wagi. Jednocześnie zdaniem Sądu Okręgowego, wskazany dowód jest nieprzydatny na okoliczność ustalenia prawidłowości rozliczeń kosztów działalności spółki przedstawionych przez nią we wnioskach o wypłatę pomocy, jako kosztów związanych z realizacją przedmiotowej umowy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że informacje oraz interpretacja danych wynikających z dokumentów źródłowych przedstawionych przez powodową spółkę, jako dowodów realizacji obowiązków wynikających z umowy stron wymaga wiadomości specjalnych z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw branży utylizacyjnej. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy oparł się na opinii ubiegłej A. M. z dnia 20 grudnia 2013 roku i jej ustnym uzupełnieniu. Opinia ta została sporządzona jedynie dla czterech miesięcy 2006 roku, a nie dla całego badanego okresu. Wyrwykowa metoda badania ksiąg i dokumentów źródłowych, jest metodą uznaną i powszechnie stosowaną w tego rodzaju badaniach. Pozwala bowiem zaoszczędzić czas oraz ograniczyć koszty, które w przypadku badania całego okresu objętego sporem mogłyby sięgnąć nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych. Obie strony sporu zaaprobowały przyjęcie takiej metody badania a rzetelność ksiąg rachunkowych spółki oraz zgodność zakresu rzeczowego wskazanego we wnioskach o wypłatę z zakresem rzeczywiście wykonanym nie była kwestionowana ani przez Agencję ani przez Urząd Kontroli Skarbowej. Ponadto w spółce przeprowadzono audyt przez renomowaną firmę audytorską, który również potwierdził prawidłowość i rzetelność prowadzenia księgowości spółki w 2006 roku. Wobec ustalenia przez biegłą, iż w zbadanych miesiącach kwoty wnioskowanej przez spółkę pomocy nie przekroczyły wartości 98% kosztów operacyjnych ani limitów określonych w umowie, należało odnieść powyższą prawidłowość również do pozostałych miesięcy roku 2006.

Sąd Okręgowy wskazał, że w przy ocenie wskazanych opinii, wziął pod uwagę, że w zakresie ustalenia czy każdy wyjazd po padlinę był tożsamy z jednym tylko odbiorem czy też kilkoma odbiorami surowca, biegła oparła się w głównej mierze na zestawieniach odbioru padliny sporządzonych przez spółkę, a nie na dokumentacji źródłowej, gdyż powyższe okoliczności nie wynikają bezpośrednio z dokumentacji źródłowej. W żadnym razie nie oznacza to, że w tym zakresie opinia powinna zostać zdyskwalifikowana. **Pozwana podważając przedmiotowe zestawienia nie wniosła żadnych merytorycznych zarzutów, które mogłyby poddać w wątpliwość prawidłowość tych zestawień.** Agencja nie podjęła nawet próby wykazania, że podana w zestawieniach liczba wyjazdów po padlinę w danym dniu nie odpowiada rzeczywistości. Po drugie biegła jednoznacznie stwierdziła, że nie ma możliwości przygotowania innych niż zestawienia dokumentów, które potwierdzałyby w/w fakty, gdyż można je ustalić wyłącznie w czasie rzeczywistym w oparciu o analizę procesu zbiórki. Tymczasem w chwili obecnej, tj. 8 lat od zawarcia umowy, nie ma innej możliwości stwierdzenia wskazanych okoliczności. W tym kontekście trudno przyjąć, aby jak wskazuje pozwana, przedmiotowe zestawienia zostały sporządzone jedynie ad hoc na potrzeby niniejszego postępowania. Powyższe potwierdza także i to, że skala działalności powodowej spółki jest bardzo duża, co po upływie tak długiego okresu czasu czyniłoby w zasadzie niemożliwym odtworzenie stanu rzeczy, jaki istniał w 2006 roku. Po trzecie wreszcie, **przedmiotowe zestawienia są zgodne z pokwitowaniami odbioru padliny będącymi w posiadaniu spółki**, co ustaliła powołana biegła. W zestawieniach sporządzonych przez spółkę, w większości przypadków dla kilku odbiorów w ciągu jednego dnia przyporządkowano wyłącznie jeden wyjazd, a jedynie w nielicznych przypadkach dwa wyjazdy. Potwierdzają to również zeznania świadka A. B., zatrudnionej w powodowej spółce w dziale księgowości. Sąd Okręgowy wskazał, że nie można pominąć faktu, że przyjęta przez spółkę praktyka liczenia jako jednego transportu wyjazdu po kilka sztuk padliny do kilku miejsc była korzystna zarówno z punktu widzenia spółki, jak i udzielającej dofinansowania Agencji. Gdyby bowiem dany transport padliny obejmował jej odbiór tylko z jednego miejsca, to jak wynika z zestawień, spółka mogłaby naliczyć w danym dniu nie jeden czy dwa transporty ale kilka transportów, co automatycznie zwiększałoby udział kosztów zbiórki padliny w kosztach ogółem i uprawniało spółkę do żądania wyższej pomocy.

Sąd Okręgowy pominął jako nieprzydatny dowód z opinii biegłej A. M. w zakresie w jakim biegła, w ślad za kontrolerami Urzędu Kontroli Skarbowej zastosowała wagowy wskaźnik podziału kosztów bezpośrednich, co w oczywisty sposób prowadziło do zniekształcenia otrzymanych przez nią wyników. Zdaniem Sądu Okręgowego już z doświadczenia życiowego wynika, iż zastosowanie wskaźnika wagowego nie jest miarodajne dla ustalenia kosztów

działalności powodowej spółki objętej dofinansowaniem Agencji, gdyż oczywistym jest, że na poziom kosztów transportu w bardzo niewielkim stopniu wpływa masa przewożonego ładunku, a w dużo większym zakresie koszty zużycia paliwa, eksploatacji oraz koszty osobowe. Stosowanie więc tego wskaźnika nie daje się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania i zasadami ekonomii prowadzonej działalności.

Powódka (...) sp. z o.o. wniosła o zasądzenie od pozwanej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. kwoty 1.165.129,21 zł, jako nieuiszczonej należności za miesiące czerwiec # grudzień 2006 roku wynikającej z wykonania przez powódkę umowy z dnia 5 maja 2006 roku.

Powódka wykonała umowę w zakreślonym w niej zakresie rzeczowym oraz zawarła we wnioskach o wypłatę pomocy prawidłowe dane dotyczące ilości i wagi padłych zwierząt. Ilość i waga padliny zadeklarowanej przez spółkę do wniosków o wypłatę pomocy w schematach 1.1. i 1.2. za poszczególne miesiące 2006 roku, wynika z dowodów skupowych oraz potwierdzeń Powiatowego Lekarza Weterynarii.

Agencja powoływała się na naruszenie przez powodową spółkę §8 lit. b oraz §8 lit. d w związku z §3 ust. 2 umowy z dnia 5 maja 2006 roku, co zdaniem Sądu Okręgowego nie miało oparcia w faktach. Zgodnie z §8 umowy beneficjent traci prawo do pomocy finansowej, a otrzymaną zobowiązuje się zwrócić Agencji w całości, jeżeli wystąpi przynajmniej jeden z następujących przypadków: (...) b) brak udokumentowania kosztów działalności (...) i d) złożenie fałszywych informacji lub oświadczeń. W ocenie Sądu Okręgowego nie zostało wykazane, aby powodowa spółka nie udokumentowała kosztów swojej działalności za 2006 rok, bądź aby dokumentowała je w sposób niewłaściwy. Powyższa konstatacja wynika w pierwszej kolejności z opinii biegłej, która potwierdziła, że wnioski o wypłatę pomocy zawierały dane znajdujące odzwierciedlenie w dokumentacji księgowej spółki. Z kolei prawidłowość prowadzenia całej dokumentacji księgowej spółki i stosowanie przez nią prawidłowych zasad rachunkowości zostało wykazane w opinii biegłego rewidenta, która, nie była podważana przez pozwanego. Wynik kontroli skarbowej za rok 2006 nie zarzuca braku udokumentowania kosztów objętych pomocą, lecz ich niewyodrębnienie poprzez zastosowanie niewłaściwej metody ich oddzielenia od pozostałych kosztów. Spółka nie była zobowiązana do prowadzenia odrębnej ewidencji księgowej dla działalności objętej pomocą Agencji, a co więcej możliwość prowadzenia takiej odrębnej ewidencji była w sytuacji powódki niemożliwa. Powódka prowadziła zarówno działalność objętą pomocą, jak i działalność komercyjną i wykorzystywała w tym celu te same aktywa swojego majątku, np. środki transportu czy też zasoby ludzkie. W związku z tym ściśle przyporządkowanie kosztów ponoszonych przez powódkę przypadających na działalność objętą pomocą i działalność komercyjną jest niemożliwe. Taka możliwość istniałaby tylko w sytuacji gdyby poszczególne kategorie działalności były prowadzone przy wykorzystaniu innych środków transportu i innych pracowników, co z ekonomicznego punktu widzenia byłoby zupełnie nieopłacalne. Jako brak udokumentowania działalności nie może być również traktowane zastosowanie przez powodową spółkę określonego algorytmu wydzielenia kosztów przypadających na działalność objętą pomocą Agencji, gdyż oczywistym jest, że sam sposób wydzielenia kosztów, jest czymś zupełnie innym niż brak ich udokumentowania. W takim stanie rzeczy zarzut naruszenia przez spółkę §8 lit. B umowy jest bezzasadny. Podobnie ocenić należy zarzut, jakoby powódka przedstawiła fałszywe informacje lub oświadczenia (§8 lit. D umowy). W toku postępowania pozwana nie wykazała, aby powódka złożyła jej fałszywe informacje lub oświadczenia. Gdy umowa nie precyzuje w jaki sposób koszty działalności objętej pomocą Agencji powinny być wyodrębnione spośród ogólnych kosztów działalności, brak podstaw do przyjęcia, że kwestionowana przez pozwaną Agencję metoda wydzielenia kosztów działalności objętej pomocą, stanowi złożenie fałszywych informacji lub oświadczeń. Z powyższego wynika, że nie ziściła się żadna z przesłanek na które powoływała się pozwana Agencja odmawiając powódcie wypłaty pomocy finansowej za miesiące czerwiec # grudzień 2006 roku.

Sąd Okręgowy dodał, że zgodnie z §9 umowy, w razie wystąpienia choćby jednego przypadków wskazanych w §8 umowy, Agencja była uprawniona do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym i wezwania spółki do zwrotu kwoty otrzymanej pomocy finansowej na rachunek Agencji wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od daty przekazania przez Agencję pomocy finansowej, w terminie 14 dni od dnia otrzymania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Agencja nie dokonała wypowiedzenia umowy a mimo to wstrzymała pomoc finansową za miesiące czerwiec # grudzień 2006 roku, co nie miało oparcia w umowie. Umowa, która była w całości skonstruowana przez Agencję,

nie przewidywała bowiem innego niż wyżej wskazany sposobu jej rozwiązania skutkującego wstrzymaniem wypłaty dofinansowania. Zachowanie Agencji było więc sprzeczne z umową.

Umowa łącząca strony, ani żaden powszechnie obowiązujący akt prawny, nie określały szczegółowo i wiążąco sposobu dokumentowania spornych kosztów przez beneficjenta. Obowiązkiem pozwanej, jako autora postanowień umowy było precyzyjne określenie metodyki rozliczenia działalności podmiotu korzystającego z jej pomocy finansowej, jednak pozwana z tego obowiązku się nie wywiązała.

Sąd Okręgowy wskazał, że konsekwencją braku uregulowania przez Agencję kwestii rozliczania kosztów działalności, w tym ustalenia określonego wskaźnika, jest to że beneficjenci byli uprawnieni do stosowania takich wskaźników podziału kosztów, które w sposób najlepszy odpowiadały specyfice prowadzonej przez nich działalności. Powodowa spółka korzystając z zagwarantowanej umową swobody wyboru wskaźnika i doświadczeń z lat ubiegłych, dokonywała w 2006 roku rozliczania kosztów w ramach schematu 1.1. w oparciu o wskaźnik ilości transportów odpowiadający stosunkowi liczby dojazdów po odbiór padliny (działalność objęta pomocą) do ogólnej liczby dojazdów, przy uwzględnieniu średniej wagi padliny oraz średniej wagi pozostałych odpadów przypadającej na jeden transport i założeniu, że koszt jednego transportu padliny jest taki sam jak koszt jednego transportu odpadów. W ocenie Sądu Okręgowego to ostatnie założenie nie znajduje wprawdzie bezpośredniego potwierdzenia w dokumentach źródłowych spółki, na co wskazała biegła, co jednak nie oznacza, że jest błędne. Wręcz przeciwnie. A. R., która przeprowadzała w powodowej spółce kontrolę wykonania umowy z dnia 5 maja 2006 roku, składając zeznania wskazała, iż „Będzie zatem prawdziwe zdanie, że na jednostkę wagi transport padliny jest droższy od odpadów poubojowych”. Ponadto w przypadku zbioru padliny, z reguły jeden transport obejmował dojazd do kilku rolników lub ferm i odbiór kilku padłych zwierząt. Powyższe pozwala przyjąć, że przy podziale kosztów działalności spółka stosowała założenia, które w istocie były korzystne Agencji.

Powódka wyjaśniła, że składając wnioski o pomoc stosowała przyjęty hipotetycznie wskaźnik podziału kosztów w wysokości 33,4% a po zakończeniu roku obrotowego 2006 i uzyskaniu informacji o rzeczywistej liczbie transportów padliny i transportów ogółem wskaźnik ten wyniósł ostatecznie 28,17%, w zaokrągleniu 28,2%. Powyższe potwierdziła powołana w sprawie biegła. Powódka wskazała przy tym, że wprawdzie stosowała wskaźnik jedynie hipotetyczny, który jak się okazało był wyższy do wskaźnika rzeczywistego, to jednak określając we wnioskach kwoty żądanej pomocy określała je na niższym poziomie niż wynikałoby to z zastosowania wskaźnika 33,4%.

W 2006 roku spółka poniosła koszty bezpośrednie w wysokości 16.899.578,80 zł w tym koszty bezpośrednie transportu w wysokości 6.619.899,47 zł, a nadto koszty pośrednie w wysokości 3.424.547,83 zł, co jednoznacznie wynika z dokumentacji księgowej spółki. Stosując wskaźnik 33,4% ustalono, że z kwoty kosztów bezpośrednich transportu, na działalność w ramach schematu 1.1. przypadła kwota 2.211.046,44 zł, natomiast z kwoty kosztów pośrednich na ten rodzaj działalności przypadła kwota 448.193,43 zł, co oznacza, iż łączne koszty zbiórki i transportu poniesione przez spółkę na działalność w ramach schematu 1.1. wyniosły 2.659.239,87 zł. Jak wynika z umowy maksymalna wartość pomocy nie mogła przekroczyć 98% kosztów działalności wykonywanej w ramach schematu 1.1. a jednocześnie wyznaczonego umową limitu, który wynosił 2.162.712,63 zł. Tymczasem jak wynika ze składanych przez spółkę wniosków, opartych na wskaźniku 33,4%, domagała się ona łącznej pomocy w 2006 roku w kwocie 1.855.267,52 zł, która stanowiła zaledwie 71,60% kosztów poniesionych przez spółkę na działalność w ramach schematu 1.1. i była o 307.445,11 zł niższa niż wyznaczony umową limit. Zdaniem Sądu Okręgowego, powyżej przedstawione okoliczności potwierdzają, że powódka stosując hipotetyczny wskaźnik w wysokości 33,4% z ostrożności wnioskowała jednocześnie o kwoty dofinansowania niższe niż wyliczone przy pomocy wskaźnika w tej wysokości.

Sąd Okręgowy wzięwszy pod uwagę ustalony przez spółkę po zakończeniu roku obrotowego 2006 wskaźnik 28,20%, wskazał, że przy jego zastosowaniu z kwoty kosztów bezpośrednich transportu, na działalność w ramach schematu 1.1. przypada kwota 1.866.811,65 zł (6.619.899,47 zł x 28,20%). Z kolei wskaźnik narzutu kosztów pośrednich przypadających na ten rodzaj działalności wynosi 11% (1.866.811,65 zł (16.899.578,80 zł * 100%)), co oznacza, że z kwoty kosztów pośrednich na ten rodzaj działalności przypada kwota 376.700,26 zł (3.424.547,83 zł x 11%). Łącznie zatem koszty zbiórki i transportu poniesione przez spółkę na działalność w ramach schematu 1.1. przy

zastosowaniu wskaźnika 28,20% wyniosły 2.243.511,91 zł, z czego 98% to 2.198.641,67 zł. Tymczasem jak już wskazano, wnioskowana przez spółkę kwota pomocy za rok 2006 wyniosła 1.855.267,52 zł, co oznacza, że nie został przekroczony limit pomocy w ramach schematu 1.1, określony w umowie na kwotę 2.162.712,63 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że do identycznych wniosków prowadzi analiza kosztów poniesionych przez spółkę w poszczególnych miesiącach 2006 roku. Przykładowo, we wrześniu 2006 roku koszty bezpośrednie wyniosły 1.405.579,06 zł w tym koszty bezpośrednie transportu w wysokości 578.754,82 zł, natomiast koszty pośrednie zamknęły się w kwocie 286.904,16 zł. Przy zastosowaniu wskaźnika 28,20% kwota kosztów transportu przypadająca na działalność objętą schematem 1.1. wynosi 163.208,86 zł ($578.754,82 \text{ zł} \times 28,20\%$). W tej sytuacji wskaźnik narzutu kosztów pośrednich przypadających na ten rodzaj działalności wynosi 11,61% ($(163.208,86 \text{ zł} / 1.405.579,06 \text{ zł}) * 100\%$), co oznacza, że z kwoty kosztów pośrednich na ten rodzaj działalności przypada kwota 33.309,57 zł ($286.904,16 \text{ zł} \times 11,61\%$). W konsekwencji łączne koszty zbiórki i transportu poniesione przez spółkę na działalność w ramach schematu 1.1. w miesiącu wrześniu 2006 roku przy zastosowaniu wskaźnika 28,20% wyniosły 196.518,43 zł, podczas gdy zgodnie z treścią wniosku złożonego za ten miesiąc, spółka wnioskowała o wypłatę kwoty 135.699,65 zł, co stanowi zaledwie 69% rzeczywiście poniesionych kosztów.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie może zatem budzić wątpliwości, że nawet przy zastosowaniu wskaźnika w wysokości 28,20%, który został określony przez powołaną w sprawie biegłą jako prawidłowy, kwoty wnioskowanej przez spółkę pomocy w 2006 roku w ramach schematu 1.1. nie przekraczają rzeczywistych kosztów tego rodzaju działalności i określonych umownie limitów dofinansowania, a co więcej są dużo niższe niż te koszty czy limity.

Według stawek jednostkowych określonych w załącznikach do umowy z dnia 5 maja 2006 roku, maksymalny koszt do refundacji według schematu 1.1. wyniósł 1.858.626 zł, podczas gdy wnioskowana kwota pomocy zamknęła się kwotą 1.855.267,52 zł, a więc była niższa niż szacowany przez Agencję koszt wykonania zakresu rzeczowego objętego schematem 1.1.

Sąd Okręgowy odnosząc się do wykonania przez powódkę umowy w zakresie schematu 1.2. wskazał, że koszty bezpośrednie w ramach tego schematu były rozliczane w oparciu o wskaźnik udziału ilości przetworzonej padliny w stosunku do ilości przetworzonego surowca (padliny i odpadów) ogółem. Jak ustaliła biegłą, wartość tego wskaźnika kształtowała się w 2006 roku średnio na poziomie 1,1%. Agencja nie kwestionowała prawidłowości takiej metody rozliczania kosztów przetwarzania padliny. Ponadto jego wartość opierała się na danych wynikających z dokumentacji księgowej spółki, również nie podważanej przez pozwaną, stąd też wskaźnik ten należało przyjąć jako prawidłowy. Wnioskowana przez spółkę pomoc finansowa w ramach tego schematu nie przekraczała rzeczywistych kosztów ponoszonych przez nią w tym zakresie ani limitów ustalonych w umowie. Przykładowo, w marcu 2006 roku poniesione przez spółkę koszty bezpośrednie i pośrednie przypadające na działalność w ramach schematu 1.2. wyniosły 17.136,27 zł, natomiast określona przez spółkę kwota wnioskowanego dofinansowania tej działalności wyniosła 12.889,90 zł, co stanowi 75,22% łącznych kosztów przetworzenia. Z kolei we wrześniu 2006 roku koszty bezpośrednie i pośrednie poniesione w ramach schematu 1.2. wyniosły 12.743,20 zł, natomiast określona przez spółkę kwota wnioskowanego dofinansowania wyniosła 11.978,61 zł, co stanowi 94% łącznych kosztów przetworzenia. W perspektywie całego 2006 roku koszty jakie spółka poniosła na działalność w ramach schematu 1.2. wyniosły 174.374,96 zł, natomiast wartość żądanej we wnioskach pomocy na dofinansowanie tego rodzaju działalności wyniosła łącznie 141.376,61 zł. Wnioskowana kwota nie przekroczyła wartości dopuszczalnego dofinansowania ustalonego w oparciu o stawki ryczałtowe wynikające z umowy, które wyniosło 142.274,57 zł.

W takim stanie rzeczy wobec stwierdzenia, że powodowa spółka prawidłowo rozliczała koszty przypadające na działalność objętą pomocą stosując wskaźnik najbardziej odpowiadający specyfice jej działalności oraz nie naruszyła postanowień umowy z dnia 5 maja 2006 roku, Agencja nie miała podstaw do wstrzymania wypłaty wnioskowanej kwoty pomocy za miesiące czerwiec # grudzień 2006 roku w łącznej wysokości 1.165.129,21 zł. Dlatego Sąd uwzględnił powództwo.

Nie było możliwe ściśle określenie kosztów operacyjnych przypadających na działalność objętą pomocą i działalność komercyjną. W tej sytuacji koniecznym było zastosowanie określonego wskaźnika przy pomocy, którego odpowiednio rozdzielano koszty. Powódka musiała jedynie wykazać, że wykonała zakres rzeczowy umowy i rzeczywiście poniosła koszty działalności objętej pomocą oraz że zastosowała właściwy dla specyfiki jej działalności wskaźnik podziału kosztów i temu obowiązkowi sprostowała.

Odsetki od zasądzonej na rzecz powodowej spółki kwoty Sąd Okręgowy, przyznał od dnia 1 lutego 2007 roku, gdyż stosownie do §13 ust. 4 umowy z dnia 5 maja 2006 roku, ostateczny termin jej rozliczenia upłynął z dniem 31 stycznia 2007 roku, a zatem nie było możliwe dochodzenie całej kwoty począwszy od dnia 31 stycznia 2007 roku i w tym zakresie żądanie powódki podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. ustalając, że pozwana ponosi koszty procesu w całości.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w zakresie pkt. I oraz III i zarzucając naruszenie:

1. art. 233 §1 k.p.c. polegające na nierozważeniu przez Sąd I instancji w sposób swobodny i wszechstronny zgromadzonego materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym oraz z zasadami logiki poprzez:

- przyjęcie, iż powódka należycie udokumentowała koszty działalności objęte umową nr (...) z dnia 5 maja 2006 roku,;
- przyjęcie, iż powołana w sprawie biegła sądowa zweryfikowała wskazaną przez powódkę liczbę transportów padliny w sytuacji, gdy biegła w ostatniej uzupełniającej opinii pisemnej oraz w ustnych wyjaśnieniach do tejże opinii na rozprawie dniu 7 marca br. wprost przyznała, iż takich danych nie była w stanie zweryfikować z uwagi na zakres posiadanej przez powódkę dokumentacji, w szczególności iż nie było możliwe ustalenie liczby transportów padliny na podstawie posiadanych przez powódkę tzw. potwierdzeń odbioru padliny;
- przyjęcie, iż dokumentacja przedstawiona przez powodową spółkę umożliwiała zastosowanie wskaźnika rozliczeniowego opartego na liczbie transportów, a nie tzw. wskaźnika wagowego, mimo iż powódka nie dysponowała dokumentacją potwierdzającą ilość wykonanych w ramach umowy transportów padliny, tj. dokumentacją warunkującą zastosowanie rzeczowego wskaźnika,

2. art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie, w szczególności polegające na bezzasadnym uznaniu dokumentacji z kontroli skarbowej przeprowadzonej przez Urząd Kontroli Skarbowej, w szczególności wyniku kontroli prowadzonej przez UKS, za dowód nieprzydatny do rozstrzygnięcia w zakresie oceny prawidłowości rozliczeń kosztów działalności powodowej spółki,

3. art. 6 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni i w konsekwencji przyjęcie, iż to nie powodowa spółka była zobowiązana wykazać wysokość i zasadność roszczenia lecz na pozwanej Agencji ciążył obowiązek wykazania, iż w sprawie zaistniały przesłanki warunkujące żądanie zwrotu pomocy, określone w umowie z dnia 5 maja 2006 roku,

4. art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 §1 k.c. poprzez błędną wykładnię §8 lit b w zw. z §1, §3 ust. 1 oraz §6 ust. 1 pkt b umowy z dnia 5 maja 2006 r. zawartej pomiędzy stronami skutkujące uznaniem, iż nie zaktualizowały się przesłanki braku udokumentowania przez powodową Spółkę kosztów prowadzonej działalności,

5. art. 355 §1 i 2 k.c. poprzez jego nieuwzględnienie i niezastosowanie oraz pominięcie przez Sąd I instancji, że powodowa spółka przy realizacji umowy zobowiązana była do zachowania podwyższonego poziomu staranności wynikającej z zawodowego charakteru prowadzonej działalności, w tym w zakresie przygotowania, gromadzenia i posiadania dokumentacji dotyczącej poniesionych wydatków refundowanych przez ARiMR;

6. przepisów §2 ust. 2, §3 ust. 1, §6 ust. 1 pkt b oraz §8 lit. b umowy z dnia 11 maja 2006 r. poprzez przyjęcie, iż pozwana spółka wykonała w całości swoje zobowiązanie, wynikające z umowy, w sytuacji gdy warunkiem otrzymania pomocy finansowej było nie tylko wykonanie zakresu rzeczowego umowy, ale również należyte udokumentowanie kosztów działalności objętej dofinansowaniem ARIMR, w tym danych koniecznych do przyjęcia zastosowanych przez powódkę wskaźników rozliczeniowych.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od spółki (...) Sp. z o.o. na rzecz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w W. zwrotu kosztów postępowania za I i II instancję sądową, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zgromadzony materiał dowodowy i wyciągnął z niego wnioski zgodne z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Bezsporne jest, że zawierając umowę o pomocy finansowej na pokrycie kosztów działalności wykonywanej od dnia 1 stycznia 2006 roku do dnia 31 grudnia 2006 roku a polegającej na zbiorce zwłok zwierzęcych bydła, owiec, kóz i świń lub ich części, transporcie do zakładu pośredniego odpowiedniej kategorii lub zakładu przetwarzającego kategorii 1 lub 2 z terenu stanowiącego załącznik numer 1 do umowy (schemat 1.1.) oraz na przetwarzaniu na mączkę zwłok zwierzęcych bydła, owiec, kóz i świń (schemat 1.2), pozwana miała świadomość, że powódka prowadzi działalność gospodarczą w szerokim zakresie i że zajdzie potrzeba rozdzielania kosztów różnych rodzajów działalności gdyż działalność nie objęta umową nie podlega dofinansowaniu, a mimo to nie nałożyła na powódkę obowiązku oddzielnego ewidencjonowania kosztów związanych z działalnością objętą pomocą finansową.

W §3 umowy ustalono, że przez koszty działalności rozumie się koszty poniesione przez firmę na działalność, według kalkulacji przedstawionej przy składaniu wniosku o pomoc finansową. Tym samym kwestię podziału kosztów i udokumentowania kosztów działalności dofinansowywanej pozwana pozostawiła do decyzji powódki.

Ustalając część kosztów, która przypada na transport padliny, powodowa spółka przyjęła, iż jest to część odpowiadająca stosunkowi liczby dojazdów po odbiór padliny do ogólnej liczby dojazdów.

Bezsporne jest, że Dokumentacja księgowa spółki w roku 2006 była prowadzona w sposób rzetelny, prawidłowy i bezbłędny. Przyjęte przez spółkę zasady rachunkowości były dostosowane do jej potrzeb i zapewniały wyodrębnienie w rachunkowości wszystkich zdarzeń istotnych z punktu widzenia sytuacji majątkowej i finansowej spółki.

Z inicjatywy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W., Urząd Kontroli Skarbowej przeprowadził w powodowej spółce w dniach 5 marca # 28 maja 2007 roku kontrolę w zakresie prawidłowości wykorzystania środków publicznych przeznaczonych na działalność w roku 2006, w zakresie zbierania zwłok padłych zwierząt, przetwarzania, transportu oraz spalania mączek wyprodukowanych z tych zwłok. W toku kontroli ustalono, że nie występują nieprawidłowości w zakresie udokumentowania zbiórki padłych zwierząt, jak również udokumentowania ich przyjęcia do zakładu utylizacyjnego pod względem ilości i wagi. W związku z tym, w ocenie Sadu Apelacyjnego, nie ma podstaw do przyjęcia, że koszty działalności objętej umową są nieudokumentowane, nie zostały one jedynie odrębnie zaewidencjonowane.

Kontrolując poprawność wyliczenia przyjętego przez powódkę wskaźnika rozliczeniowego opartego na liczbie transportów, biegła sądowa A. M. oparła się w głównej mierze na zestawieniach odbioru padliny sporządzonych przez

spółkę i na potwierdzeniach odbioru padliny (POP). Pozwana podważając przedmiotowe zestawienia nie podniosła żadnych merytorycznych zarzutów, które mogłyby poddać w wątpliwość prawidłowość tych zestawień. Zeznania świadków w tym J. Ł. (k.454 i nast.) oraz A. O. (k.486 i nast.), na które powołuje się apelująca, nie podważają wiarygodności zestawień a wręcz przeciwnie potwierdzają ich treść. Apelująca nie wskazała, w których fragmentach w/w zeznań upatruje rozbieżności, przeto odniesienie się do zarzutu nierozważenia tych zeznań nie jest możliwe. Z zeznań świadków wynika, że mogło być tak, że jednego dnia trzeba było przywieźć kilka sztuk padliny z różnych miejsc i o różnych porach dnia, stąd zachodziła konieczność wykonania dwóch lub więcej transportów, jednak w większości wypadków jednym transportem przywożono kilka padłych sztuk zwierząt. Powyższe twierdzenia zgodne są z przedłożonymi przez powódkę zestawieniami.

Szereg kontroli przeprowadzonych u powódki nie wykazało ani naruszenia ustawy o rachunkowości ani wadliwego dokumentowania kosztów działalności, ani wadliwego prowadzenia księgowości, nielogiczne byłoby zatem przyjęcie, że powódka sfałszowała dane ujęte w zestawieniach służących do wyliczenia kosztów działalności dofinansowywanej przez pozwaną.

Jak wynika z twierdzeń biegłej A. M., powódka nie miała możliwości wytworzenia owych zestawień na potrzeby niniejszego procesu, albowiem wynikające z nich dane można było ustalić wyłącznie w czasie rzeczywistym w oparciu o analizę procesu zbiórki. W chwili obecnej, tj. 8 lat od zawarcia umowy, nie ma innej możliwości stwierdzenia wskazanych w tych zestawieniach okoliczności. Przedmiotowe zestawienia są zgodne z pokwitowaniami odbioru padliny tzw. POP będącymi w posiadaniu spółki, co ustaliła biegła dokonując weryfikacji zestawień w oparciu o owe POP (k.1451). Oczywistym jest, że skoro odbiór padliny nastąpił, to wykonany został jej transport. Liczba transportów padliny jest mniejsza niż ilość przetransportowanej padliny albowiem bywało, że jednym transportem przewożono kilka sztuk padliny. Biegła A. M. wyliczyła ilość transportów padliny, wyniosła ona 2040, co stanowi 28,2% łącznej liczby transportów w 2006r. (k.1455). Zarzut, że owa ilość transportów została wyliczona nieprawidłowo albo że nie została udokumentowana przez spółkę, nie może się zatem ostać. Wskaźniki służące do wyliczenia kosztów działalności objętej pomocą Agencji znajdują odzwierciedlenie w zestawieniach sald i obrotów dokumentujących koszty działalności, z których wynika, że koszty przyjęte do rozliczenia przez spółkę zostały faktycznie poniesione, oraz z dokumentacji dotyczącej liczby odebranych sztuk padłych, która jest właściwie prowadzona i zgodna z załączonymi do akt sprawy zestawieniami (biegła k.1460). Nie ma podstaw do przyjęcia, że faktury wystawione za transport są nierzetelne. Faktury wystawiane były przez spedytorów na podstawie dokumentów handlowych. Spółka posiada dokumenty RW (biegła k.1462). Prawidłowość prowadzenia całej dokumentacji księgowej spółki i stosowanie przez nią prawidłowych zasad rachunkowości zostało wykazane w opinii biegłego rewidenta, która, nie była podważana przez pozwaną. Transporty mieszane odbywały się na jednym odcinku i nie były dwukrotnie przyjmowane do rozliczenia (biegła k.1460). Transporty te nie miały wpływu na wskaźnik transportu padliny (k.1463 biegła). Odpady odbierane są innymi środkami transportu niż padlina, koszt przewozu padliny jest droższy ze względów sanitarnych (k.1463 biegła), ale powódka przyjęła z korzyścią dla pozwanej, że koszt jednego transportu padliny i jednego transportu odpadów jest taki sam.

Weryfikacja liczby transportów możliwa była jedynie w czasie rzeczywistym. Obecnie o liczbie transportów można wnioskować jedynie na podstawie POP a te zostały przez biegłą zweryfikowane. Istotne jest, że w przeważającym zakresie, jednego dnia odnotowywano jeden wyjazd niezależnie od liczby odbieranych sztuk padliny, zatem należy wnioskować, że w zestawieniu liczby transportów powódka ilości transportów nie zawyżyła (biegła k. 1690 ustna opinia, zapis na płycie). Fakt, że liczba zebranego surowca jest większa niż liczba wyjazdów przemawia za wiarygodnością zestawień. W zestawieniach jako transport traktowano każdy wyjazd a nie każdy odbiór (k.1461 biegła). W ten sposób dla kilku odbiorów jednego dnia przyporządkowywano wyłącznie jeden wyjazd. W POP widnieje nazwisko kierowcy dokonującego zbiórki, nazwa kontrahenta, nazwa surowca. POP stanowiły podstawę sporządzenia zestawień transportów. Logicznym jest, że skoro w danym dniu sporządzony został POP, to w tym samym dniu musiał być wykonany transport padliny.

W sytuacji, gdy ani umowa stron ani ustawa o rachunkowości nie nakładała na powódkę obowiązku stosowania określonych wskaźników rozliczeniowych różnych rodzajów działalności oraz obowiązku prowadzenia innej

dokumentacji, zarzut że powódka nienależycie udokumentowała koszty działalności objęte umową nr (...) z dnia 5 maja 2006 roku jest chybiony. Pozwana w toku procesu nie wskazała jaka jeszcze dokumentacja powinna być przez powódkę prowadzona. W szczególności powódka nie miała obowiązku prowadzenia tzw. kart drogowych, nie są one wymagane przez obowiązujące przepisy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rację ma sąd I instancji, że przedstawione przez powodową spółkę zestawienia odebranego surowca umożliwiają zastosowanie wskaźnika rozliczeniowego opartego na liczbie transportów albowiem umożliwiają wyliczenie ilości transportów padliny i opierają się na POP, których rzetelność nie została podważona.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu I instancji, że zastosowanie tzw. wskaźnika wagowego, nie stanowi adekwatnej metody rozliczenia kosztów albowiem jak słusznie wskazał ten sąd, koszty transportu zależą głównie od liczby kilometrów, ceny paliwa i środka transportu a nie od wagi przewożonego surowca.

Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do dokumentacji z kontroli skarbowej przeprowadzonej przez Urząd Kontroli Skarbowej, w szczególności do wyniku kontroli prowadzonej przez UKS, i przekonująco uzasadnił, dlaczego w jego ocenie jest to dowód nieprzydatny do oceny prawidłowości rozliczeń kosztów działalności powodowej spółki. Ponieważ w/w materia wymagała wiadomości specjalnych, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłej i na nim oparł swoje ustalenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego uzupełniająca opinia biegłej A. M. z 20.12.2013r. (k.1447 i nast.) została przez sąd I instancji oceniona prawidłowo. Jest to opinia rzetelna, fachowa i przydatna dla poczynienia ustaleń niezbędnych dla rozstrzygnięcia sporu, Sąd Okręgowy władny był oprzeć na niej swoje ustalenia i uczynił to w sposób prawidłowy, wyciągając z tej opinii trafne wnioski.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 6 k.c., nie jest prawdą, że sąd I instancji przyjął, iż to nie powodowa spółka była zobowiązana wykazać wysokość i zasadność roszczenia.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 §1 k.c. poprzez błędną wykładnię §8 lit b w zw. z §1, §3 ust. 1 oraz §6 ust. 1 pkt b umowy z dnia 5 maja 2006 r. zawartej pomiędzy stronami. Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni postanowień umowy i trafnie przyjął, iż nie zaktualizowały się przesłanki braku udokumentowania przez powodową Spółkę kosztów prowadzonej działalności.

Agencja nie dokonała wypowiedzenia umowy w 2006r., tym samym akceptowała fakt, że powódka wykonuje umowę i odbiera padlinę z określonego terenu, mimo iż miała świadomość, że w umowie nie zagwarantowała obowiązku szczególnego dokumentowania przez powódkę kosztów transportu padliny i wiedziała, że powódka do rozliczenia tych kosztów stosuje określony wskaźnik. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. mogła wymóc na powódce zmianę sposobu dokumentowania kosztów transportu padliny choćby poprzez aneksowanie umowy ale nie uczyniła nic w tym kierunku, nie może zatem odmawiać zapłaty za zbiórkę padliny gdy umowa została wykonana, tylko z tego powodu, że uważa, iż dokumentacja prowadzona przez powódkę jest niewystarczająca, skoro ta dokumentacja jest zgodna z ustawą o rachunkowości.

Skoro ustawa o rachunkowości nie zawiera przepisów dotyczących podziału kosztów różnych rodzajów działalności prowadzonej przez jednego przedsiębiorcę, to przedsiębiorca ten ma możliwość przyjęcia takiego wskaźnika podziału kosztów jaki uznaje za odpowiedni i zgodny z faktami. Sama tylko okoliczność, że wskaźnik taki ma charakter szacunkowy nie uniemożliwia jego zastosowania do dokonania rozliczenia. Jak wskazała biegła M., wskaźnik który wyliczyła w opinii jest prawidłowy i bazuje na faktycznej liczbie transportu padłych sztuk. W tej sytuacji brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji, dlatego Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie, w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za II instancję Sad Apelacyjny rozstrzygnął zgodnie z wynikiem sporu, w oparciu o art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.